

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku I.M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W.

o wypłatę emerytury wraz z odsetkami,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 9 marca 2016 r. oddalił apelację I.M., wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 grudnia 2014 r.

Przedmiotem postępowania było odwołanie wnioskodawczynie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. z dnia 12 maja 2014 r., mocą której dokonano wypłaty zawieszanej emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. wraz z odsetkami. W ocenie wnioskodawczynie wypłata powinna obejmować również okres od dnia 21 listopada 2012 r. do dnia 31 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014 r. oddalił odwołanie wnioskodawczynie. Rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym. Decyzją z dnia 7 grudnia 2006 r. I. M. (urodzona [...] 1948 r.) nabyła prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2006 r. Z uwagi na nierozwiązanie przez

ubezpieczoną stosunku pracy, organ rentowy decyzją z dnia 28 października 2011 r. wstrzymał wypłatę emerytury odwołującej się. W dniu 5 marca 2014 r. I.M. wniosła o wypłatę zaległych świadczeń emerytalnych wraz z odsetkami, których wypłata została zawieszona z dniem 1 października 2011 r. Podkreśliła także, że pracę zawodową zakończyła w dniu 31 października 2013 r.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12, w którym uznano, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodany przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wskutek powyższego wyroku z dniem 22 listopada 2012 r., przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 r. utracił moc obowiązującą w stosunku do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, argumentował Sąd Okręgowy, ubezpieczona nabyła prawo do emerytury z dniem 1 listopada 2006 r., wobec czego nie mieści się w grupie osób, które na podstawie omawianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. zachowały prawo do wypłaty emerytury mimo kontynuowania zatrudnienia. W podsumowaniu rozważań Sąd Okręgowy uznał, że niekonstytucyjność przepisów stwierdzona cytowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego nie miała wpływu na treść zaskarżonej decyzji. Dlatego, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 i k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska wnioskodawczyni wyrażonego w apelacji. Podzielił ustalenia faktyczne i zapatrywanie prawne Sądu Okręgowego. Przywołał rozstrzygnięcie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12. Podniósł, że w uzasadnieniu rozstrzygnięcia Trybunał Konstytucyjny podał, że z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw

utraci moc art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Znaczy to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, to jest od dnia 1 stycznia 2011 r.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że w wyniku przedmiotowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (K 2/2012) z dniem 19 lutego 2014 r. weszła w życie ustawa z dnia 13 grudnia 2013 r. o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. (Dz.U., poz. 169). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r., określono zasady ustalenia i wypłaty emerytury, do której prawo zostało zawieszone na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w okresie od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. Zgodnie z art. 2 tej ustawy emerytura, o której mowa w art. 1, zwana dalej „zawieszoną emeryturą”, przysługuje emerytowi, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) nabył prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r.; 2) jego prawo do emerytury zostało zawieszone na podstawie przepisów określonych w art. 1, w związku z kontynuowaniem przez niego, po dniu 30 września 2011 r. zatrudnienia, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

W okolicznościach faktycznych badanej sprawy I.M. wnioskiem z dnia 28 listopada 2013 r. zwróciła się o ponowne przeliczenie emerytury w najkorzystniejszym wariantcie, zaś w dniu 12 grudnia 2013 r. wniosła o podjęcie wypłaty świadczenia od dnia 1 listopada 2013 r. Nie budzi zatem zdaniem Sądu

Apelacyjnego - w kontekście zarzutów podniesionych w apelacji - wątpliwości, że dopiero w 2013 r. I.M. zgłosiła stosowne żądanie, z którym winna wystąpić w 2012 r. Wypłata powyższego świadczenia możliwa jest wyłącznie po złożeniu stosownego wniosku ubezpieczonego, zaś na organie rentowym nie spoczywa ustawowy obowiązek informowania ubezpieczonego o jego realizacji.

Skargę kasacyjną wywiodła wnioskodawczyni, stwierdziła, że doszło do naruszenia:

- art. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. (Dz.U., poz. 169), art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (K 2/2012) w powiązaniu z art. 9 k.p.a., jako mającego zastosowanie do postępowania w stosunkach ubezpieczeń społecznych, a w konsekwencji mającego wpływ na orzeczenie Sądów pierwszej i drugiej instancji, który to przepis nie został przez Sądy uwzględniony;

- art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej protokołem nr 2, wobec braku sprawiedliwej interpretacji przepisów, uprawniających powódkę do wystąpienia o zwrot świadczeń emerytalnych;

- art. 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wobec nie wypłacenia należnych powódce świadczeń.

W ocenie skarżącej doszło również do uchybienia art. 233 § 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.

Zdaniem wnioskodawczyni w sprawie zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów powołanych w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji, które w związku z przepisem art. 9 k.p.a., pozwalały na uznanie, że na organie rentowym spoczywał ustawowy obowiązek informowania ubezpieczonej I.M. o możliwości realizacji wypłaty świadczenia, a nie powiadomienie powódki o tym fakcie, nie mogło implikować ujemnych dla niej konsekwencji.

Dodatkowo, ubezpieczona, wskazała na występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, wobec nie zastosowania utrwalonej przez orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego zasady wykładni ustaw, zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera racji uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania.

Powołując się na potrzebę dokonania wykładni przepisu trzeba, po pierwsze, wskazać o jaki przepis chodzi, a po drugie, przeprowadzić rozważania uzasadniające twierdzenie, że przepis ten budzi poważne wątpliwości albo prowadzi do rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Wymogi te wynikają stąd, że Sąd Najwyższy nie pełni roli kolejnej instancji sądowniczej. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym w konkretnej, indywidualnej sprawie zakończonej wydaniem prawomocnego wyroku, wobec czego argumenty za potrzebą rozpoznania tak rozumianego środka zaskarżenia przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie mogą być oderwane od podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia objętego skargą, jak również muszą być adekwatne do podstaw kasacyjnych, na których skarga została skonstruowana. Takie stwierdzenie jest wynikiem tego, że Sąd Najwyższy (poza uwzględnieniem z urzędu nieważności postępowania apelacyjnego) rozpoznaje skargę kasacyjną wyłącznie w granicach zaskarżenia oraz w granicach jej podstaw, będąc przy tym związanym ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.). Właściwości te wspierają tezę, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. jest możliwe tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy wypowiedź Sądu Najwyższego może ujednolicić orzecznictwo lub wpłynąć na rozwój poszczególnych instytucji prawnych. Strona ma przy tym obowiązek wykazania, że tego rodzaju sytuacja zachodzi.

Mając powyższe wymagania na uwadze, należy stwierdzić, że nie jest rolą Sądu Najwyższego wyręczanie strony w zakresie wskazania przepisów, które mają podlegać wykładni. Nie jest również tak, że skarga kasacyjna powinna zostać

przyjęta do rozpoznania, gdy strona nie przeprowadza wnikliwego wyводу prawnego, dającego podstawę sądzić, że przepisy te budzą poważne wątpliwości lub przy ich stosowaniu dochodzi do rozbieżności w judykaturze.

Jeszcze bardziej niezrozumiałe jest powołanie się wnioskodawczynie na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Trudno zakwalifikować do tej kategorii odwołania się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i zasad wykładni w zgodzie z Konstytucją. Sąd Najwyższy nie ma też obowiązku domyślać się o jaką wadliwość chodzi i na czym ona polega. Strona odwołująca się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zobowiązana do szczegółowego omówienia zagadnienia prawnego, przedstawienia racji przemawiających za alternatywnymi wersjami jego rozwiązania, jak również do precyzyjnego wskazania podstaw prawnych kształtujących to zagadnienie. Zaniedbania w tym zakresie, co ma miejsce w rozpoznawanej skardze, sprawiają, że przedstawione przez wnioskodawczynie zagadnienie prawne nie ma charakteru istotnego. W rezultacie, nie ma podstaw do jej przyjęcia do rozpoznania merytorycznego.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

as